

Część I- rozumienie czytanego tekstu

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nim. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu i tylko **własnymi słowami**- chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszona/y. W zadaniach zamkniętych wybierz tylko jedną z zaproponowanych odpowiedzi.

Tłumacz statystyczny

1. Kiedyś podczas wakacji na Teneryfie postanowiłem nawiązać w kawiarni rozmowę z nieznaną. Ponieważ od dzieciństwa uczyłem się angielskiego, pomyślałem, że nie będę miał z tym kłopotu. Niestety lata nauki nie przydały się na nic. Nowo poznana koleżanka mówiła tylko po hiszpańsku, a moje umiejętności posługiwania się tym językiem nie wykaczały poza zrozumienie, co oznacza „hasta la vista” i „manana”. Udało mi się tylko dowiedzieć, że moja rozmówczyni jest z Kolumbii, że pracuje w sklepie i że następnego dnia wybiera się motocyklem na wycieczkę. Wydobycie tych trzech informacji trwało około godziny i było niezwykle wyczerpujące.

2. Co w tej sytuacji możemy zrobić? Kapitan Kirk miał do dyspozycji urządzenie zwane uniwersalnym tłumaczem, Luke Skywalker – chodzącego za nim androida C-3PO, znającego ponad 6 milionów różnych form komunikacji, a Galaktyczni Autostopowicze nosili w uchu Rybę Babel, która potrafiła przetłumaczyć dowolny język. My, mieszkańcy Ziemi z początku XXI wieku, mamy komputery, smartfony i zdolnych programistów. Ich pomysły mogą stanowić całkiem niezłą pomoc w tych częściach świata, w których mówi się bardziej popularnymi językami. Wystarczy inteligentny telefon i odpowiednia aplikacja. Dostępne od niedawna programy rozpoznają ludzką mowę i tłumaczą proste zdania. Na przykład Google Translate potrafi tłumaczyć tekst w 53 językach i mowę w 18, w tym polskim. W tak zwanym Conversation Mode wystarczy, że wypowiemy dane do mikrofonu w telefonie i wciśniemy odpowiedni przycisk, aby zobaczyć i usłyszeć tłumaczenie.[...]

3. Systemy te nie są doskonałe. Nie wypadają też jednak źle. Kiedy sprawdziłem działanie Google Translate w praktyce, zostałem pozytywnie zaskoczony. Biorąc pod uwagę świeżość technologii, program świetnie radził sobie z rozumieniem mowy w polskim języku i tłumaczeniem jej na angielski. Na dziesięć zdań średnio osiem było przetłumaczonych poprawnie, jedno dało się zrozumieć i jedno było niezrozumiałe. W podróży możemy więc liczyć na znaczną pomoc. „Zazwyczaj uruchamiamy system, który nie jest perfekcyjny, ale z którego można korzystać. Później zbieramy dane od użytkowników i go udoskonalamy”- mówi „Focusowi” dr Pedro Moreno, specjalista zajmujący się w Google rozpoznawaniem mowy. Pamiętajmy, że ze względu na bogactwo form poszczególnych wyrazów polski język nie jest dla komputerów lekkostrawny. [...]

4. Japoński operator komórkowy DoCoMo niedawno zaprezentował technologię umożliwiającą tłumaczenie rozmów przez telefon. System słucha wypowiedzianych zdań, zamienia na tekst, tłumaczy, wyświetla przetłumaczone linijki w telefonie odbiorcy i na głos je odczytuje. Według japońskiej firmy jakość nowej usługi jest wystarczająca, aby porozumieć się w większości codziennych sytuacji.

5. Podobne ułatwienia czekają na internautów. W sieci króluje angielski, ale niestety nie wszyscy się nim posługują. Coraz więcej stron powstaje też w innych językach, np. w chińskim. Te bariery zaczynają przełamywać takie programy jak właśnie Google Translate, Yahoo Babel Fish i Bing Translator Microsoftu. Na razie możemy liczyć raczej na zrozumienie niż na swobodne czytanie. Odwiedzając np. przetłumaczoną angielskojęzyczną stronę informacyjną, zobaczymy takie zdania, jak „Brazylia rozpoczyna się Puchar Świata odliczanie” albo „Mercedes pomoc Nissan zrobić luksusowych samochodów”. Tłumaczenie na angielski wypada nieco lepiej, choć w tym przypadku pojawiają się kłopoty np.

z nazwiskami. Mimo tych niedoskonałości dla rzeszy osób, które posługują się tylko jednym językiem, tłumaczące programy mogą stać się oknem do internetowego świata. [...]

6. „W ostatnich latach zmieniły się sposoby pracy ze sztuczną inteligencją i uczącymi się programami. Zamiast implementacji reguł, stosujemy systemy oparte na statystyce, w których niekoniecznie próbujemy zrozumieć, jak ludzie rozpoznają mowę albo jak ludzki mózg dokonuje tłumaczenia [...]”- opowiada dr Moreno. Tylko czy kieszonkowy smartfon poradzi sobie z obsługą tak obszernej ilości informacji? Z pomocą przychodzi chmura, czyli tzw. cloud computing. W tej technologii główny ciężar obliczeń spada na zdalne serwery, z którymi telefon łączy się za pomocą internetu. Tak działa mobilna wersja Google Translate. Plusem takiego rozwiązania jest dostęp do potężnej mocy i większe możliwości programu, minusami- niewielkie opóźnienia i koszty połączenia. Może się też zdarzyć tak, że znajdziemy się w miejscu zupełnie odciętym od sieci. [...]

7. Przyszłość może okazać się bardziej zaskakująca. Zespół badaczy z Muroran Institute of Technology prowadzi poważne badania nad rozpoznawaniem znaczenia płaczu niemowląt. Stosując statystyczną analizę, uczeni próbują ustalić wzorce płaczu, odzwierciedlające różne emocje maluchów. Ponieważ nawet doświadczenie matek może nie stanowić wystarczająco wiarygodnego źródła informacji, japońscy naukowcy obserwują zachowanie niemowląt podzielonych na specyficzne grupy. W jednej z nich znalazły się na przykład dzieci z chorobą genetyczną wywołującą częste dolegliwości bólowe. Badacze twierdzą, że udaje im się już precyzyjnie rozróżnić, czy niemowlak płacze z bólu, czy z innego powodu.

8. Równie ambitny plan nakreślili amerykańscy uczeni, którzy zamierzają rozmawiać z delfinami. Według pewnych badań butlonosy potrafią nauczyć się 100 słów i rozumieć znaczenie ułożonych z nich zwrotów. Naukowcy z Wild Dolphin Project na Florydzie od 1998 roku uczą się porozumiewać z tymi inteligentnymi ssakami za pomocą znaków. Mimo pewnych sukcesów, taka technika komunikacji okazała się mało efektywna i niezbyt przyjazna dla delfinów. W projekcie Cetacean Hearing and Telemetry (CHAT), przy współpracy ze specjalistami od sztucznej inteligencji z Georgia Institute of Technology w Atlancie, ma powstać urządzenie, które pozwoli na swobodną „rozmowę” ze zwierzętami. Najpierw za pomocą specjalnie opracowanych komputerowych algorytmów uczeni uzyskują wzorce w dźwiękach wydawanych przez delfiny i grupują je. Następnie obserwacja zwierząt ma pozwolić na powiązanie tych komunikatów z ich zachowaniem. Jeśli się to uda, w następnym kroku powstanie podobny do telefonu, wodoszczelny, wieszany na szyi gadżet, który będzie odbierał i rozszyfrowywał mowę delfinów. Za pomocą trzymanego w dłoni interfejsu nurek będzie mógł im odpowiadać.

9. Nie zdziwmy się więc, jeśli za kilka lat będziemy mogli pobrać aplikację na telefon, która pozwoli nam nie tylko swobodnie porozmawiać ze znajomymi z Japonii, ale też usłyszeć, co ma do powiedzenia nasz pies.

Na podstawie: Marek Matacz, *Tłumacz statystyczny*. „Focus”. Listopad 2011

Zadanie 1. (1pkt)

Określ, jaką funkcję pełni w tekście przytoczona w akapicie 1. historia o autorze i jego wakacjach na Teneryfie?

.....

.....

.....

Zadanie 2. (1pkt)

W akapitach: 2,3,5,6,9. autor posłużył się czasownikami w 1 os.l. mn. Czemu służy ten zabieg językowy?

.....

Zadanie 3. (2 pkt)

Wyjaśnij na podstawie tekstu znaczenie słów:

internauta.....

sztuczna inteligencja.....

Zadanie 4. (1 pkt)

Określ, na czym polega wspomniana w akapitach: 3. i 5. niedoskonałość programów typu Google Translate, Yahoo Babel Fish.

.....

.....

Zadanie 5. (2 pkt)

W akapicie 5. pojawia się sformułowanie: „[...] dla rzeszy osób, które posługują się tylko jednym językiem, tłumaczące programy mogą stać się oknem do internetowego świata”. Nazwij ten środek stylistyczny.

.....

Wyjaśnij jego znaczenie, biorąc pod uwagę powyższe sformułowanie.

.....

.....

.....

Zadanie 6. (2 pkt)

Nazwij styl językowy, dla którego charakterystyczne są słowa i wyrażenia: *mobilna wersja, komputerowe algorytmy, butlonosy, implementacja reguł, interfejs.*

.....

Wyjaśnij, dlaczego autor wykorzystał je w artykule:

.....

.....

Zadanie 7. (2 pkt)

Określ, jakie funkcje pełnią użyte w akapitach 3.i 5. cudzysłowy.

.....

.....

Zadanie 8. (1 pkt)

Na podstawie akapitu 6. wymień minusy związane z korzystaniem z mobilnej wersji Google Translate.

.....

.....

Zadanie 9. (1 pkt)

W akapicie 8.- w stosunku do akapitu 7.- autor:

- a) podał przykład
- b) podjął nową myśl
- c) wprowadził kontrargument
- d) powtórzył myśl wyrażoną wcześniej.

Zaznacz poprawną odpowiedź.

Zadanie 10. (1 pkt)

W kontekście akapitu 8. wymień planowane etapy w projekcie nowego urządzenia, które pozwoli na „rozmowę” ze zwierzętami.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (2 pkt)

Określ rolę, jaką w rozwoju ludzkości- zdaniem autora artykułu - odgrywają nowe technologie.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (1 pkt)

Wymień cztery podane w tekście przykłady urządzeń umożliwiających tłumaczenie rozmów.

.....

.....

.....

Zadanie 13. (2 pkt)

W kontekście całego artykułu wyjaśnij znaczenie tytułu.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 14. (1 pkt)

Tekst został napisany stylem:

- a) potocznym
- b) naukowym
- c) popularnonaukowym
- d) artystycznym.

Zaznacz właściwą odpowiedź.

Część II - pisanie własnego tekstu w związku z tekstem literackim zamieszczonym w arkuszu. Wybierz temat i napisz wypracowanie nie krótsze niż dwie strony (około 250 słów).

Temat 1. Analizując wiersze *Nie wierzę w nic* Kazimierza Przerwy-Tetmajera oraz *Przedśpiew* Leopolda Staffa, porównaj ukazany w nich obraz człowieka oraz jego stosunek do życia i świata. Wykorzystaj znajomość odpowiednich kontekstów.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Nie wierzę w nic

Nie wierzę w nic, nie pragnę niczego na świecie,
Wstręt mam do wszystkich czynów, drwię z wszelkich zapałów:
Posągi moich marzeń strącam z piedestałów
I zdruzgotane rzucam w niepamięci śmiecie...

A wprzód je depcę z żalu tak dzikim szaleństwem,
Jak rzeźbiarz, co chciał zakłać w marmur Afrodytę,
Widząc trud swój daremny, marmury rozbite
Depce, płacząc krzyk bólu z śmiechem i przekleństwem.

I jedna mi już tylko wiara pozostała:
Że konieczność jest wszystkim, wola ludzka niczym -
I jedno mi już tylko zostało pragnienie

Nirwany¹, w której istność pogrąża się cała
W bezwładności, w omdleniu sennym, tajemniczym
I nie czując przechodzi z wolna w nieistnienie.

(Z tomu *Poezje. Seria II*, 1894)

Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Wybór poezji*, Wrocław 1991

Leopold Staff

*Przedśpiew*²

Czciciel gwiazd i mądrości, miłośnik ogrodów,
Wyznawca snów i piękna i uczestnik godów³,
Na które swych wybrańców sprasza sztuka boska:
Znam gorycz i zawody, wiem, co ból i troska,
Złuda miłości, zwątpień mrok, tęsknot rozbicia,

¹ nirwana- pozytywnie rozumiana nicość (z buddyzmu)

² przedśpiew-preludium, śpiew wstępny, przed rozpoczęciem śpiewu właściwego, tu: wiersz rozpoczynający tom *Gałąź kwitnąca*

³ gody-uroczystości weselne połączone z tańcami

A jednak śpiewać będę wam pochwałą życia -
 Bo żyłem długo w górach i mieszkałem w lasach.
 Pamięcią swe dni chmurne i dni w słońca krasach
 Przechodzę, jakby jakieś wielkie, dziwne miasta,
 Z myślą ciężką, jak z dzbanem na głowie niewiasta,
 A dzban wino ukrywa i łązy w swojej cieśni.
 Kochałem i wiem teraz skąd się rodzą pieśni;
 Widziałem konających w nadzieicznej otusze
 I kobiety przy studniach brzemiennie, jak grusze;
 Szedłem przez pola żniwne i mogilne kopce,
 Żyłem i z rzeczy ludzkich nic nie jest mi obce⁴.
 Przeto myśli me, które stoją przy mnie w radzie,
 Choć smutne, są pogodne jako starcy w sadzie.
 I uczę miłowania, radości w uśmiechu,
 W łzach widzieć słodycz smutną, dobroć chorą w grzechu,
 I pochwalam tajń życia w pieśni i w milczeniu,
 Pogodny mądrym smutkiem i wprawny w cierpieniu.
 (Z tomu *Galąź kwitnąca*, 1908)

Leopold Staff, *Wybór poezji*, Wrocław 1985

Temat 2. Na podstawie podanych fragmentów *Tanga* Sławomira Mrożka scharakteryzuj Artura, zwracając uwagę na przyczyny i konsekwencje jego buntu. Wykorzystaj znajomość całego utworu.

Fragment 1.

Tango(akt I)

MŁODY CZŁOWIEK - Dzień dobry.

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIAŁĄ - (*odwraca się, niezadowolona*) A, to ty.

MŁODY CZŁOWIEK - To ja. Co tu się dzieje?

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIAŁĄ - Jak to co? Gramy sobie w karty.

MŁODY CZŁOWIEK - To widzę. Ale z kim?

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIAŁĄ - Jak to z kim? Wuję Eugeniusza nie poznajesz?

MŁODY CZŁOWIEK - Nie pytam o wuję Eugeniusza. Z wujem policzymy się później. Kim jest ten osobnik? (*wskazuje na Edka*)

⁴ Żyłem i z rzeczy ludzkich...-sparafrazowane zdanie z utworu Terencjusza, komediopisarza rzymskiego. Brzmiało ono: *Człowiekiem jestem i nic co ludzkie, nie jest mi obce...*

EDEK - *(wstając)* No, to na mnie czas. Całuję rączki pani dobrodziejki.

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIĄ - Edek, nie odchodź!

MŁODY CZŁOWIEK - Won!

EDEK - *(do Babci, z wyrzutem)* A mówiłem pani szanownej, żebyśmy już dzisiaj nie grali.

EUGENIUSZ - *(wskazując na Babcię)* To ona, to wszystko przez nią! Ja nie chciałem!

MŁODY CZŁOWIEK - *(postępując naprzód)* Won, powiedziałem!

EDEK - O rany, idę już, idę. [...]

MŁODY CZŁOWIEK - *(biegnąc w stronę stołu)* A prosiłem, tyle razy prosiłem, żeby mi tego więcej nie było! *(okrąża stół, goniąc Babcię, która umyka przed nim)*

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIĄ - Nie, nie!

MŁODY CZŁOWIEK - A właśnie, że tak! I to natychmiast!
[...]

OSOBA NA RAZIE ZWANA BABCIĄ - Czego ty chcesz ode mnie?!

MŁODY CZŁOWIEK - *(goniąc)* Babcia dobrze wie, co mam na myśli!

EUGENIUSZ - Arturku, miałbyś choć trochę litości dla własnej babci.

MŁODY CZŁOWIEK - A, wujcio też się odzywa?

EUGENIUSZ - Ja się nie odzywam, tylko mówię, że nawet jeżeli Eugenia trochę się zapomniała...

MŁODY CZŁOWIEK, CZYLI ARTUR - To ja jej przypomnę. I wujciowi też przypomnę! Litości! Kto mówi o litości! A czy wy macie dla mnie litość? Czy ona nie rozumie? Ale, ale przy okazji, wujciowi też się coś należy. Dlaczego wujcio nie przy pracy? Dlaczego wujcio nie pisze pamiętników?

EUGENIUSZ - Pisałem trochę dziś rano, potem oni przyszli do mnie, do pokoju...
[...]

ARTUR - Niemniej wujcio też zostanie ukarany. *(nakłada Eugeniuszowi na głowę klatkę na ptaki bez dna)* Siedzieć, dopóki nie zwolnię!

[...]

Babci też nie ujdzie na sucho, *(odslania wnękę, w której ukazuje się katafalk⁵ nakryty czarnym zmurszałym sukniem i gromnicę)* Na katafalk!

[...]

EUGENIA - Znowu? Ja nie chcę!

⁵ katafalk-podwyższenie, na którym ustawia się trumnę w kaplicy bądź w kościele w czasie mszy pogrzebowej

[...]

ARTUR - Cicho, bo ukarzę.

Fragment II
Tango (akt I)

ARTUR - (*bije pięścią w stół*) Właśnie! W tym domu panuje bezwład, entropia⁶ i anarchia⁷! Kiedy umarł dziadek? Dziesięć lat temu. I nikt nie pomyślał od tego czasu, żeby usunąć katafalk! To nie do pojęcia! Dobrze żeście usunęli chociaż dziadka!

EUGENIUSZ - Dziadka nie dało się dłużej trzymać.

ARTUR - Nie chodzi mi o szczegóły, ale o zasadę.

STOMIL – [...] Doprawdy?

ARTUR - (*zrywa się i biega po scenie*) Co tu mówić o dziadku. Urodziłem się dwadzieścia pięć lat temu, a do tej pory mój wózek dziecinny jest tutaj! (*kopie wózek*) Dlaczego nie na strychu? A to, co to jest? Suknia ślubna mojej ciotki, (*wyciąga zakurzony welon ze stosu rupieci*) Dlaczego nie w szafie? [...]

Żadnego porządku, żadnej zgodności z dniem bieżącym. Żadnej skromności ani inicjatywy. Tutaj nie można oddychać, chodzić, żyć!

[...]

STOMIL - Mój drogi, tradycja mnie nie obchodzi, twój bunt jest śmieszny. Sam widzisz, że nie przywiązujemy żadnej wagi do tych pomników przeszłości, do tych nawarstwień naszej rodzinnej kultury. Ot, tak sobie to wszystko leży. Żyjemy swobodnie.

[...]

ARTUR - Ach, nie, nie, ojciec mnie zupełnie nie rozumie. Nie o to chodzi, nie o to!

STOMIL - Wytłumacz się więc jaśniej, mój drogi.

[...]

ARTUR - Słuchajcie, mnie nie chodzi akurat o tę tradycję. Tu już nie ma w ogóle żadnej tradycji ani żadnego systemu, są tylko fragmenty, proch! Bezwładne przedmioty. Wyście wszystko zniszczyli i niszczyacie ciągle, aż zapomnieliście sami, od czego się właściwie zaczęło.

[...]

⁶ entropia-miara nieokreśloności, chaotyczności, stopnia nieuporządkowania

⁷ anarchia-dezorganizacja powstała wskutek braku lub bezsilności władzy

STOMIL – [...] Sam nie wiesz, co mówisz! Gdybyś żył w tamtych czasach, wiedziałbyś, ile zrobiliśmy dla ciebie. Ty nie masz pojęcia, jak wtedy wyglądało życie. Czy wiesz, ile trzeba było odwagi, żeby zatańczyć tango? [...]

ARTUR - I coście stworzyli? Ten burdel, gdzie nic nie funkcjonuje, bo wszystko dozwolone, gdzie nie ma ani zasad, ani wykroczeń?

STOMIL - Jest tylko jedna zasada: nie krępować się i robić to, na co ma się ochotę[...]

ARTUR - Zatruliście tą swoją wolnością pokolenia w przód i wstecz. Spójrzcie na babcię. Wszystko jej się w głowie pomieszało. Czy wam to nic nie mówi?
[...]

STOMIL - Doprawdy dziwię się tobie, masz jakieś zmurszałe poglądy. Kiedy byliśmy w twoim wieku, każdy konformizm uważaliśmy za hańbę. Bunt! Tylko bunt miał dla nas wartość!
[...]

ELEONORA - Ja też się dziwię, dlaczego akurat ty, najmłodszy, chcesz koniecznie mieć jakieś zasady. Zawsze bywało odwrotnie.

ARTUR - Bo ja wchodzę w życie. W jakie życie mam wejść? Ja muszę najpierw je stworzyć, żebym miał w co wejść.

***Fragment 3.
Tango akt III***

ARTUR - (*osuwając się na kolana przed Stomilem*) Ojczy, przebacz!

STOMIL - A to co znowu, jakaś nowa sztuczka?

ARTUR - (*idąc za nim na kolanach*) Byłem szalony! Nie ma powrotu, nie ma terazniejszości, nie ma przyszłości. Niczego nie ma!

STOMIL - (*umykając mu*) Nihilista⁸ czy co!

ALA - (*zrywając welon*) A ja? Czy mnie także nie ma?

ARTUR - (*zmieniając kierunek i idąc na kolanach do Ali*) Ty przebacz mi także!
[...]

[...]Ale powrotu nie ma, nie ma, ta stara forma nie stworzy nam rzeczywistości, ja się pomyliłem!

[...]

Pytam was: jeżeli nie ma nic i nawet bunt nie jest możliwy, to co można stworzyć z niczego, żeby było?

EUGENIUSZ- (*wyjmując zegarek z dewizką*)Późno już, warto by coś przekąsić.

⁸ nihilista-zwolennik nihilizmu; osoba odrzucająca przyjęte w danej epoce lub grupie społecznej normy, zasady, wartości natury społecznej, religijnej, estetycznej, etycznej.

ARTUR- Nikt nie odpowiada?

[...]

ARTUR - Tylko władza da się stworzyć z niczego. Tylko władza jest, choćby niczego nie było. Oto jestem w górze, nad wami. W dole was widzę, w dole!

[...]

Trzeba być tylko silnym i zdecydowanym. Ja jestem silny.

[...]

ALA - Ja cię zdradziłam z Edkiem.

ARTUR-[...] Co takiego?

ALA - Myślałam, że ci to obojętne. Przecież żenisz się ze mną tylko dla zasady.

[...]

ARTUR - Ale dlaczego...

[...]

ARTUR - *(idzie w stronę Stomila i Eleonory)* Dlaczego mnie tak wszyscy krzywdzicie? Co ja wam zrobiłem? Mamo, ty słyszałaś?

[...]

(czepiając się Eleonory) Mamo, powiedz jej, że tak nie można. Zrób coś, pomóż mi, przecież ja tak nie mogę, powiedz jej... Za co ona mnie tak traktuje, za co... *(placze)*

ELEONORA - *(wyrывая się mu)* Odejdź ode mnie, ty głupcze.

ARTUR - *(odepchnięty, zatacza się na środek sceny, mówi płaczliwie)* Ja chciałem was uratować, ja już byłem blisko... Wszystko psujecie, świat jest zły, zły, zły!

[...]

Wy mnie jeszcze nie znacie, ja wam wszystkim pokażę! [...]

Gdzie jest rewolwer?! Przez te przekłete porządki nie można niczego znaleźć. [...]

Edek zakrada się do niego od tyłu, wyjmując z zanadrza rewolwer i kolbę z. rozmachem uderza Artura w kark. Artur osuwa się na kolana. Edek odrzuca broń, wprawnie popycha mu głowę do przodu i kiedy bezbronna głowa Artura jest prawie przy podłodze, Edek, splótnszy dłonie, unosi się na palcach i z góry, jak siekierą, bije jeszcze raz w odsłonięty kark, aż przysiadając od rozmachu. Artur osuwa się na czworaki, czołem dotykając podłogi.

1964

Sławomir Mrozek, *Tango*, Warszawa 2003